GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę Nro. 108. 18. Lipca 1818.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Na iarmarku w Serecie na Bukowinie otrzymał Maciey Sewineskuł poddany z Horodnik górnych 30 ZR., iako przepisaną nagrodę za naypięknieyszego byka własnego chowu.

Na budowę nowego gościńca handlowego i pocztowego z Złoczowa przez Tarnopol do Bukowiny ofiarowano znowu składki następuiące, a mianowicie: Dominiium Lubianki, 50 pni drzewa dębowego; Dominiium Iłuboczek mały, 2 ruble Rossyyskie; Dominiium Chmielówka, 15 ZR. W. W.; W. Widowski, 20 dni ciągłych; W. Zabielski, 15 pni drzewa dębowego, 53 dni ciągłych i 25 dni pieszych; Dominiium Kozówka, 12 korcy wapna i 3 pni dębowych; Magistrat Zbarazki z kilkoma mieszczanami, 40 ZR. W. W.; Gmina Kołodziejowska, 130 dni pieszych; Dominiium Szuszczyn, 6 korcy wapna; Gmina Zerebki szlacheckie, 19 dni ciągłych i 30 dni pieszych; Gmina Hałuszczyniecka, 28 1/2 dni ciągłych i 80 dni pieszych; Gmina Kobylecka, 10 dni ciągłych i 20 dni pieszych; Dominiium Sokołów, 10 ZR. W. W.; Dominiium Dorofiowka, 100 ZR. W. W.; Gmina Dorofiowka, 90 ZR. 1 Kr.; Dominiium Toki, 12 ZR.; Gmina Toki, 10 ZR.; Dominiium Grzymałów, 300 korcy wapna; Gminy Grzymałowskie 349 dni ciągłych i 1236 dni pieszych; W. Zabielki Dziedzic Myszkowic, ofiarował kamienie i tyki potrzebne do ciągnienia gościńca przez dobra iego. — C. K. Rząd kraiowy ma sobie za ukontentowanie ogłosić publicznie te czyny pożyteczne.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia.

Umieszczamy tu następuiące texta korrespondencyi z Londynu, wzięte z Niemieckiey Gazety powszechey: „Teraz odbywaią się wybory nowego Parlamentu, każdy Anglik iest w swoiey świetności. Wyszedłszy tylko o kilkaset kroków, w trzech dzielnicach tey ogromney stolicy słyszeć można wszędzie straszny ryk i wrzawę zgromadzonego pospólstwa przed budami głosowania. Nie widać ani iednego żołnierza, nie sprowadzono ani iednego pułku z głębi Kraiu do Londynu, lub do bliskiey okolicy, ku pomocy przeciwko zuchwalstwom zgromadzonego tłumu. Wyszedłem sam dla widzenia, czyli będę mógł bez zasłony woyskowey obchodzić iako widz wszystkie mieysca według upodobania, i doswiadczyłem z wielkiem podziwieniem moiem, że nawet ani policyana nie była potrzeba dla zrobienia mi mieysca tuż pod samemi budami gdzie głosowano. Prawda, że słyszałem tam świstanie, sykanie, i ryczenie, gdy się ukazał który znienawidzonych kandydatów, równie iak głośne wykrzyki hurrah! gdy postrzeżono polubieńca Ludu; ale wyiąwszy wybory Westminsterskie przy targowicy owocowey Coventgarden, gdzie zgraia motłochu przebrana za maytków szydziła z Maxwella Kapitana okrętowego będącego w mundurze, i podwakroć rzucała na niego kapuściane liście, łodygi i błoto, — nie uważałem nic takiego, coby wymagało silnego ramienia zwierzchności. O kilkanaście kroków od mieysca wyborowego iest iuż wszędzie cicho i spokoynie iak w zwyczayny dzień roboczy. — Potrzeba bydź przytomnym koniecznie wyborom Parlamentowym, chcąc przekonać się, że nawet naydzikszy lud z pospólstwa utrzymuie porządek bez przykładania się woyskowości, iedynie powodowany wewnętrznem uczuciem, a nawet postrzedz to musieli W. Xiążę Michał i Xiężna Cambridge wszedłszy bez wszelkiey zasłony woyskowey między tłum wyborowy, gdzie skoro się pokazali, powitano ich przez głosne hurrah! Każdy wynurza tu zdanie swoie bez ogródki ale każde zdanie godne wzgardy, wysławione bywa natychmiast w swoiey wartości, a tym sposobem traci moc swoią.

Z Londynu d. 23. Czerwca. — Ostatniey Niedzieli to iest d. 20. Czerwca poszedł Lord Castlereagh do widowni wyborowey w Coventgarden, celem dania głosu za P. Murrayem Maxwellem. Bohater Spafieldski Hunt rzekł na głos: To iest Lord Castlereagh! Odchodząc Lord poznany był, a zgraia naypodleyszego gminu prześladowała go. Szedł ón piechotą zwolna i spokoynie, trzymaiąc się z towarzyszem swoim popod pachy. Pospólstwo hańbiąc czas długi na prożno, zaczęło nań błoto rzucać. Musiał przeto Lord Castle-

)(

reagh wstąpić do iednego sklepu, dopóki nie nadeszli policyanie, którzy zabrali każdego burzyciela spokoyności; poczem udał się Lord Castlereagh w zupełney spokoyności do domu Admiralicyi, a z tamtąd do pomieszkania swoiego bez uszkodzenia. Między innemi wystawiono także naprzeciwko P. Maxwella odmalowaną małpę Orang-Outang, z napisem: „Kandydat Westminsterski," ponieważ wywiózł był to źwierzę z Indyi Wschodnich.

Wybory Parlamentowe dla miasta Londynu i przedmieścia Southwark iuż teraz ukończone zostały, a skutek tego, wcale niewypadł korzystnie dla stronnictwa Ministrów. Wszyscy dotychczasowi Reprezentanci przychylni Rządowi, iako to P. W. Curtis. Bankier, Atkins starszy gminny i P. Barclay, właściciel wielkiego browaru, człowiek bogaty, poutracali mieysca swoie. — P. James Shaw podziękował sam przez okoliczności maiątkowe. Na ich mieysce, oprócz kupca Wilsona obranymi zostali pod firmą: Wilson Agasziz et Comp. sami oświadczeni oppozycyyoniści, iako to: P. R. Wilson, P. Waithman i starszy gminny Wood.

Naynieprzyzwoiciey zachowywało się pospólstwo na wyborach Westminsterskich w Coventgarden ostatniey Niedzieli i w Poniedziałek. P. Muray Maxwell Kandydat rządowy wyszydzony został w sposób nayprościeyszy, przecież bez uszkodzenia. Iskrzyła się wściekłość Ludu, gdy widział, że się nie utrzyma polubieniec iego P. Francis Burdett. Wielu nie chcących na widok P. Franc. Burdetta wołać hurrah, narażało się obrzuconymi bydź błotem. Kułaki uwiiały się na widowni wyborowey na przemianę, raz po tey drugi raz po owey stronie.

Z Londynu d. 26. *Czerwca.* — Od czasu ukończenia wyborów Parlamentowych dla starego miasta Londynu (City) i przedmieścia Southwark, pomnożył się motłoch pospólstwa pod widownią wyborową w Coventgarden dla Westminsteru, a postępowanie tey zgrai stało się ieszcze więcey oburzaiącem. Mnóstwo hultajów, zapewne w wypluwaniu śliny dobrze ćwiczonych, obrało sobie tam stanowisko, i pomimo znaczney odległości, pluli oni na wszystkich głosuiących za Kapitanem Maxwellem wgłębi widowni; toż samo czynili, ile razy Kapitan Maxwell wystąpił nieco naprzód, i rzucali w iednymże czasie błoto na niego; a gdy się ieszcze zdawało pospólstwu rzeczą bardzo do prawdy podobną że Maxwell obranym zostanie, niektórzy nayzapamiętalsi z tych nikczemników, dopuścili się w wściekłości swoiey uczynków, zagrażaiących niebezpieczeństwem życia Kapitanowi Maxwell. Gdy we Wtórek wieczorem powracał Maxwell z widowni wyborowey z dwoma przyiaciołmi do oberzy Richardson, pospólstwo nacierało na niego; ugodzono go kamieniem w piersi, lecz przecież szedł daley i iuż się dostawał do oberzy, aliści drab ieden maiący postać kowala, uderza go niemiłosiernie w skronie, tak iż go zupełnie ogłuszył, i zaledwie zaniesiono go do domu. Przywołano natychmiast lekarzy i cyrulików, kazano mu krew puścić i piiawki postawić. W nocy dostał gorączki, i nie może ieszcze dotychczas podnieść się z łóżka, a nawet ciężko aby przed ukończeniem wyborów pokazał się na widowni. Ofiarowano wielką nagrodę za wynalezienie sprawcy tey zgrozy. Wszystkie stronnictwa powstaią naymocniey na to bezprawie, ale PP. Douglas Kinnaird, Bankier, i Dyrektor teatru de Druryiane, uważaią za rzecz niepotrzebną, aby dla utrzymania motłochu w porządku stało kilkunastu Policyanów przed widownią wyborową z kiiami. P. Kinnaird w mówie swoiey do Ludu rzekł dnia wczorayszego, iż hultay ten co uderzył pięścią Kapitana Maxwella nie był Anglikiem, ale cudzoziemcem bydź musiał, chociaż każdy wie o tem, że kułaki w bitkach i szermierstwie, są wyłącznemi obyczaiami Anglików. — Spodziewaią się że wszyscy należycie (loyal) myślący Obieracze Westminsterscy, spieszyć będą z głosowaniem na P. M. Maxwella, celem przeważenia mnogiey liczby Ludu prostego, mieszkaiącego w Westminsterze.

Wybory w starem mieście (City) ukończone zostały d. 23. Czerwca. Po przeliczeniu kresek (poll) miał starszy gminny Wood 5715 głosów, Thom. Wilson 4846, Robert Waithmann 4617, starszy gminny Thorp 4349, P. W. Curtis 4236. Podług tego obrano pierwszych czterech. Starszy gminny Atkins odstąpił iuż dawniey dla przyczynienia Panu Curtis głosów, sprzyiaiących iemu.

Wybory dla Southwarku ieszcze dnia 22go ukończone były. Obranymi zostali Calvert i P. Robert Wilson. Barklay nieutrzymał się, a P. James Shaw zrzekł się dla okoliczności maiątkowych. Obrani Kandydaci, mieli przemowę do Ludu, który ich z radością witał, i dnia wczorayszego tryumfalnie po mieście nosił.

Rząd Angielski miał 6 okrętów dla przewiezienia skazanców do Botany-Bay. Jest ich tak wielka liczba, że powróciło do Deptfordu 80 z nich, których dla niedostatku mieysca nie można było zabrać.

Francya.

Sąd Królewski potwierdził zaocznie wyrok Sądu pierwszey Instancyi mocą którego P. Feret autor działa pod tytułem: „Człowiek siwy (Homme gris) skazanym został na dwa lata do więzienia i na zapłacenie 3000 franków kary pieniężney.

Według doniesień z Rennes wypuszczono na wolność P. Dunoyera za złożeniem rękoymi. Akta iego sprawy wraz z iego odwołaniem się nadeszły iuż do Paryzkiego Sądu kassacyynego, który zlecił referat P. Ratandowi.

P. Chateaubriand zapozwał do Sądów Angielskich gazetę Londyńską New-Times, o różne potwarcze obwiniania, które taż gazeta przeciwko niemu umieszczała w artykułach korrespondencyynych Paryzkich.

Niemcy.

Królewsko-Bawarska Akademiia umieiętności mianowała swoimi Współczłonkami korrespondującymi klassy matematyczno-fizykalney, Pana J. Prechtla, C. K. Dyrektora Instytutu polytechnicznego w Wiedniu zasłużonego wielce w chymii, i w zastosowywaniu wiadomości naturalnych do utrzymania życia; tudzież JW. Hrabiego Dunina Borkowskiego, Szambelana Jego C. K. Mości, w Lwowie w Galicyi, bystrego znawcę i miłośnika mineralogii; który to wybór N. Król Jegomość Bawarski potwierdzić raczył.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie umieściły poniższe uchwały Seymowe wyięte z dziennika praw a mianowicie:

I.

My z Bożey łaski
Alexander Iwszy,
Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski,
etc. etc. etc.

Wszem w obec i każdemu komu o tem wiedzieć należy, a mianowicie Obywatelom Królestwa Naszego Polskiego, wiadomo czyniemy, iż Izba Senatorska i Izba Poselska stosownie do przedstawionego w Imieniu Naszem proiektu, i po wysłuchaniu Mówców Rady Stanu i Kommissyy Seymowych, uchwaliły co następuie:

Stosownie do postanowienia dnia 16. Lipca 1817 r. Moratorium ogólne z dniem 1wszym Stycznia 1821 tak dla kapitałów przed dniem 20. Czerwca 1815 r. zaciągnionych, iako i narosłych do tego dnia prowizyy, zupełnie ustanie.

Po rozważeniu ninieyszey Uchwały, i po nadaniu iey mocy prawa, przez Sankcyią Naszę Królewską, stosownie do artykułu 150 Statutu Organicznego o reprezentacyi narodówey, zalecamy i rozkazuiemy, aby toż prawo stwierdzone wielką pieczęcią Stanu, umieszczone było w Dzienniku Praw i przesłane do Senatu, Rady Stanu, Kommissyy Rządowych, wszystkich władz kraiowych; w szczególności zaś zalecamy Kommissyi Rządowey Sprawiedliwości, prawo ninieysze iako maiące wszelką moc obowiązuiącą, ogłosić.

Dan w Warszawie dnia 14/26. Kwietnia 1818 r.

(Podpisano) Alexander.

(Tu następnią dalsze podpisy.)

II.

(*Wstęp iak wyżey.*)

Artykuł 1.) Ustawa Seymu Xięztwa Warszawskiego z dnia 16. Grudnia 1811 r. stanowiąca wysokość procentu w swoiey zostaie mocy.

Art. 2.) Przepisy iednak artykułu 3go w związku z czwartym teyże ustawy, zastosowanemi będą w ten sposób:

a. Procent przez rzeczoną ustawą umowiony, podług umowy przysądzonym bydź ma, do dnia ogłoszenia teyże ustawy; ieżeli prawa tey epoki, w którey umowa zawartą była, pozwalały wyższego procentu nad 5 od 100.

b. Od dnia zaś ogłoszenia teyże ustawy, procent dawniey umówiony w żadnym przypadku nie może bydź nad 5 od 100 przysądzony; ale zwrotu iuż zapłaconego wyższego procentu żądać niewolno.

(Tu następuie sankcyia Królewska, data i podpisy co do słowa iak powyżey.

III.

(*Wstęp iak wyżey.*)

Uzupełnienie prawa artykułem 1244 Kodexu Cywilnego obiętego.

Artykuł 1.) Odwłoka terminu zapłaty szczególnym dłużnikom w skutek artykułu 1244 Kodexu Cywilnego, nie dłuższa iak do roku iednego; a podział kapitału, nie więcey iak na rat dwie, wśród tego przeciągu czasu, dozwolonemi bydź mogą.

Art. 2.) Dla kapitałów przed dniem 20. Czerwca 1815 zaciągnionych, przeciąg powyżey oznaczoney zwłoki, rachowanym będzie od 1. Stycznia 1821 r. dla wszystkich zaś innych po dniu 20. Czerwca 1815 r. zaciągnionych długów, czas takowey odwłoki w przypadku żądania, od dnia terminu wypłaty wyrażonego w obligacyi dłużnika, liczonym bydź ma.

Art. 3.) Żaden z dłużników nie może

bydź przypuszczonym do dobrodzieystwa wyżey oznaczoney zwłoki, ieżeli wprzód dowodnie nie okaże:

a. Że dostateczny na uiszczenie się wierzycielom posiada maiątek;
b. Że ma inne pewne i dostarczaiące na uspokoienie wierzycieli fundusze, które w przeciągu dozwoloney mu zwłoki otrzymać do rąk w pieniądzach bez zawodu spodziewa się:
c. Że z maiątku przez siebie posiadanego, bez upadku zupełnego w losie, zapłacić nie iest w stanie.

Art. 4.) Wolno bedzie dłużnikowi, albo przeciwko wszystkim swym wierzycielom, albo iednemu z nich, pomienioney zwłoki domagać się.

Art. 5.) W pierwszym przypadku, zapozwać winien wszystkich wierzycieli, z wszystkiemi z pod iednego wpisu następować będzie rosprawa sądowa; w drugiem zdarzeniu, nawet przy sprawie od swego wierzyciela popieraney, dłużnik stosownie do ninieyszego prawa, wnioski będzie mógł czynić.

Art. 6.) Szacunek dóbr, ich własność i bezpieczne posiadanie, dłużnik extraktem hipotecznym dowodzić będzie. Cena dóbr ta będzie przyiętą, za którą dłużnik nabył dziedzictwa, lub iaka się z detaxacyy urzędowych okazuie. Jeżeli zaś takowe spadkiem po przodkach otrzymał, lub wierzyciel na cenie szacunkowey przestać nie zechce, albo dłużnik wyższy szacunek udowodnić oświadczy, oszacowanie sądowe następować powinno.

Art. 7. Bezpieczeństwo wierzyciela względnie dóbr, na których długu swego poszukuie, za dostateczne uznanem będzie, ieżeli dług co do dóbr ziemskich, na pierwszych dwóch trzecich częściach, a co do własności mieyskich, na pierwszey połowie ustanowionego szacunku umieszczenie ma.

Art. 8. Jeżeli Sąd żądaney przez dłużnika zwłoki dozwoli, wyda natychmiast zakaz do akt hipotecznych, przyymowania przez ciąg trwaiącey zwłoki rozrządzeń dłużnika ku szkodzie wierzycieli zmierzaiących.

Art. 9. Dług przez tych wierzycieli, przeciw którym zwłoka otrzymaną została, w ciągu tey dozwoloney exekwowanym bydź nie może. Gdyby iednak w czasie trwaiącey zwłoki lub uczynionego na raty podziału,

a. zapłacenia raty oznaczoney uchybił,
b. w procencie nie uiścił się,
c. niszczył budowle,
d. zmnieyszał inwentarze mieyscowe,
e. niszczył lasy,
f. i przez to zmieyszał wprzódy dowiedzione bezpieczeństwo dla wierzycieli;
g. lub nakoniec, gdyby inne wprzód niewiadome, odkryły się okoliczności zmnieyszeniem tegoż bezpieczeństwa zagrażaiące,

Za dowiedzeniem mu sądowem któregokolwiek z umieszczonych pod powyższemi literami a, b, c, d, e, f, g, wypadków, za utracaiącego dozwolone mu dobrodzieystwo zwłoki uznanym będzie, i exekucyia przeciw niemu wydaną zostanie.

(Tu następuie sankcyia Królewska, data i podpisy, iak powyżey.)

Rossya.

Z Peterburga d. 27. Czerwca. — N. Cesarz Jegomość przybył dnia 14. (26.) Czerwca w pożądanym stanie zdrowia z Moskwy do Carskiego Sieła.

Rozmaite rzeczy.

Doktor Spurzheim w Paryżu pokazał godną uwagi sztukę w leczeniu iedney kobiety, która w napadzie szału połknęła 20 igieł, celem przygotowania sobie śmierci nadchodzącey zwolna, aby, iak powiadała, w ciągu iey stopniowego zbliżania się uporządkować mogła swe sprawy doczesne i wieczne. Już czwartego dnia leczenia wyszła z niey iedna igła; piątego, dwie; ośmego, ośm, a iedenastego dnia, dziewięć igieł; i tym sposobem wyszła ta kobieta z wszelkiego niebezpieczeństwa. — Niedawno przed tem zdarzeniem wyleczył Doktor Spurzheim równie szczęśliwie i zręcznie, dziecko będące w podobnym przypadku.

Przyiechali do Lwowa od dnia 15go i 16go Lipca.

JW. Dobrzańska Hrabina, i JW. Dulski Józef Hrabia, z Tarnopola. — W. Janiszewska Eufrozyna, z Rossyi. — W. Konopacka Dominika, z Wiednia. — JX. Łazarewicz, i JW. Ostrowski Antoni Hrabia, z Polski. — JW. Potocka Alexandra, i W. Szeptycki Marcin, z Złoczowa. — JW. Starzyński Alexander Hrabia, z Kołtowa. — W. Tchorznicki, z Żołkwi. — W. Urbański January, z Złoczowa. — W. Włodek Józef, z Żołkwi. — W. Zieliński Adam, z Polski. — W. Zieliński Ignacy, i W. Zalewski Antoni, z Rossyi.

Wyiechali ze Lwowa od dnia 15go i 16go Lipca.

W. Alexandrowicz, i JW. Bąkowski Hrabia, do Polski. — W. Błędowski, były Major Rossyyski, do Rossyi. — W. Głogowski Ignacy, do Psar. — JW. Lanskorońska Hrabina, Dama pałacowa N. Cesarzowey Jeymci i Dama orderu krzyża gwiaździstego, do Tarnopola. — W. Lewicki Maxymilian, do Pragi. — W. Radwański, W. Woyciechowski i W. Zawadzki, do Rossyi.

Do tey gazety załączony iest 19sty numer Rozmaitości.